

Jęczmień wymaga Twojej uwagi

Autor: Redaktor Naczelny

Data: 27 maja 2016



Jęczmień ozimy wszedł już w fazę kwitnienia. Rośliny wysiane na polach doświadczalnych [Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu](#) są prawidłowo rozkrzewione. W 14 odcinku „[Poradnika aF](#)” prof. Krzysztof Matkowski z wrocławskiej uczelni przypomina o zagrożeniach związanych z plamistością siatkową jęczmienia, fuzarium, czy mączniakiem.

agroFakt: Witam serdecznie w kolejnym odcinku „Poradnika agroFakt”, znajdujemy się na jęczmieniu i jest ze mną prof. Krzysztof Matkowski. Witam serdecznie.

prof. Krzysztof Matkowski: Dzień dobry.

W jakiej kondycji jest nasz jęczmień?

W bardzo dobrej. Obecnie jest w fazie kwitnienia. Bardzo ładnie został wysiany, to znaczy, że ktoś

wiedział, że jest to roślina krzewiąca się najsilniej ze zbóż, w związku z tym zastosował niewielką dawkę wysiewu, prawdopodobnie pomiędzy 90 a 150 kg/ha, co pozwoliło finalnie uzyskać obsadę na 1 m² w zakresie 220–240 roślin. Rośliny są dobrze rozkrzewione, są w dobrej kondycji i jeżeli nie zdarzy się długotrwała susza, będzie tutaj bardzo dobry plon.

A co z chorobami? Jakie aktualnie występują w uprawie?

Może zobaczymy. W tej chwili patrząc na powierzchnię liści, nie widzimy objawów mączniaka, który w tym momencie byłby poważnym problemem. To znaczy widzimy niewielkie objawy tego mączniaka, na dolnych liściach kilka procent porażenia blaszki liściowej. Prawdopodobnie, gdybyśmy spojrzeli na dolną część łodygi, zobaczymy różnego rodzaju zbrunatnienia, może to być fuzarium, który jest z gatunków rodzaju fuzarium, ewentualnie *pseudocercospora herpotrichoides*, powodują łamliwość podstawy źdźbła. Jest to porażenie niewielkie, wobec tego nie musimy się tym przejmować. Spójrzmy na jeszcze jedną roślinę. Widzimy drobne brunatne plamki układające się troszeczkę w siatkę. Jest to plamistość siatkowa jęczmienia, dosyć groźna choroba występująca w uprawach tego gatunku zboża, natomiast w naszej uprawie, w obserwowanej przez nas uprawie, to nasilenie jest niewielkie.

A jeśli by występowało większe, to jest poważna szkodliwość dla plonu i dla uprawy?

Tak. Bardzo poważna. W przypadku dużego nasilenia tej choroby można utracić 30–40% plonu, więc jest to w sprzyjających warunkach pogody dla rozwoju tego gatunku grzyba, bardzo szkodliwe dla uprawy. Natomiast w tej chwili już jest za późno na zabieg, z reguły zabiegi wykonujemy do fazy początkowej kłoszenia i patrzymy na liczbę porażonych roślin. W fazach strzelania w źdźbło szacuje się, że ok. 20% porażenia roślin jest progmem zagrożenia, w momencie wydostawania się kłosu z pochew liściowych progmem zagrożenia jest 10%.

I tylko chemicznie możemy zwalczać tę chorobę?

Tak, możemy zwalczać chemicznie, ale możemy również zwracać uwagę na to, co powiedziałem na początku, czyli nie przesadzamy z zagęszczaniem ładu. Czy ograniczamy tutaj tę normę wysiewu. Musimy zwracać uwagę również na nawożenie azotowe, nie możemy przesadzić z tym zabiegiem. Oczywiście problemu nie ma w przypadku jęczmieni browarnych, gdzie te dawki nawozu są niewielkie zazwyczaj, natomiast w uprawie tej rośliny na paszę, należy ograniczać nawożenia azotowe, zawsze będzie to sprzyjało zdrowotności.

Dziękuję bardzo, na dzisiaj to już wszystko i zapraszam na kolejny odcinek poradnika.

Dziękuję bardzo.